

# BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Ludwisarskaja 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica” kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ū wadnej pałoscy.

## Żjezd Pradstaunikou Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji 6.XI. 1927 h.

### I. U Kaściele.

Zhodna z prahramaj, źmieščanaj u zaprosinach dla delehataŭ, Żjezd Pradstaŭnikoŭ Bieł. Chryścijanskaj Demokracji 6.XI raspačaušsia ad nabaženstwa ū wilenskim kaściele św. Mikałaja. Wialiki napłyŭ sialanstwa adrazu kidaŭsia ū wočy i prydaŭ nabaženstwu niazwyčajny štoniadzielnny charakter. U časie imšy piaŭ bieleŭski chor, a takža salisty z Konserwatoryi ū asobach hr. Čuchoŭskaj i Karuzy. Wielmi pryhoža byli wykany bieleŭskija aŭhinalnyja twory, pieśni Moniuški i inš.

Z kazańniem u bieleŭskaj mowie wystupiŭ ks. pasol A. Stankiewicz. Jak zaŭsiody ū niadzieli, tolki bołš uračysta, liłosia z ambony ū kaściele św. Mikałaja naša bieleŭskaje rodnaje słowa, zrazumiełaje, čyściusienkaje — prosta ū dušu prybyŭšaha z wioski Bieleŭsa. Mielasia ūraźańnie, što šmat prysutnych ułasnym wuśam nia chočuć wieryć, što heta tut, u spoličanaj Wilni, u kaściele jany słuchajuć toje kazańnie, za jakoje jany ū swajej bieleŭskaj wioscy prymuśany wajawać z roznymi intryhami i podlaściami swaich niepryjacielaŭ, kab urešcie ūznoŭ słuchać małazrumiełuju Bieleŭsam mowu.

### II. Adkryćcie Żjezdu i prywitańni.

Niezabawam pa skančenni nabaženstwa sala Bieleŭskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ščyl-na, jak nikoli, zapoŭniłasia delehatami. Pašla rejestracyi prysutnych wyjaśniłasia, što na Żjezd sabrałosia 129 delehataŭ, siabroŭ BChD, i kala 50 čaławiek haściej.

Ad imia Prezydijumu Centralnaha Kamitetu Żjezd abjawiŭ adkrytych staršynia C. K. hr. P. Karuza, pašla čaho byŭ adnahalosna wybrany staršynioj Żjezdu ks. A. Stankiewicz i im-ža pračytany prywitalnyja telehramy i piśmy, źmiest jakich prywodzim.

1) „Paśpiechu ū pracy ščyra žadajem. Klimowić i Hryškiewicz. Praha”.

2) „Praha. Lepša budočnosť beloruskeha naroda je odvisna od napredowanja BChD. Žadaju mnogo blagosłowa in vam zagotawljam swojo pomoč. Šedivy”.

3) „Trzcianne. Harača witaju Żjezd BChD, žadajuć jamu šyroka prawiaści

swaju rabotu dzieła karyści Bieleŭskaha Narodu. Ks. W. Šutowi”.

4) „Ciešyn. Ščyra dušoju žadaju ździešnieńnia plana. Choć daloka ad Was, adnak dumaju z Wami, Braty. Marwi”.

5) „Šantary. Pažadaju ad ščyryha serca jaknajlepšych wynikaŭ Żjezdu. Niachaj żywuć prawadyry Bieleŭskaha adradžen-skaha ruchu! Niachaj żywie Bieleŭskaja Chryścijanskaja Demokracija! B. Larson”.

6) „Žadaju wam jaknajlepš skarystać z tak darahoj chwiliŭny ū dzien 6-ha listapada! I. Chadanionak”.

7) „Nia mohučy sam prybyć na Żjezd, žadaju wam paśpiechu ū waśaj pracy i karysnych z jaje wynikaŭ. D. Aniśko”.

Atrymany takža prywitańni ad siabry Žaŭtuchi, Just. Siemaškiewiča i inš.

Z asabistymi prywitańniami wystupili prysutnyja pasły: Jaremič i Baran. Hety apošni ū swajej karotkaj pramowie maluje niadolu i ciemru Bieleŭskaha Narodu.

### III. Dakład paśla ks. Stankiewiča na temu: „BChD i jaje ideolohija”.

Ks. pasol A. Stankiewicz u swaim pieknym dakładzie admalawaŭ ideolohiju i genezu BChD. Dzieła wialikaha bahaćcia zakranutych ks. pasłom pytańniaŭ, prywodzim tolki niekataryja asnaŭnyja miescy ū wielmi skaročanaj formie.

Kožnaja arhanizacyja maje swaje mety, dzieła jakich istnuje, a takža maje i sposaby, pry pomačy jakich da hetych metaŭ imkniecca. Mety kožnaj arhanizacyi, sposaby i dumki, na jakich buduće jana swajo istnawańnie, — stanowią ideolohiju arhanizacyi. BChD takža maje swaju ideolohiju. Ale, kab hawaryć ab našaj ideolohii, treba wiedać genezu paŭstańnia BChD, ci praściej — naradziny jaje na świet, paraŭnańnie BChD z inšymi hramadzka-palityčnymi kirkunkami, treba razhledzić asnaŭnyja punkty prahramy BChD, u jakich najwyraźniej znachodzicca ūnutrany źmiest našaj arhanizacyi, ci jaje ideolohija.

intaresam bieleŭskaha narodu. Na kančatak, zaklikajuć jak Bieleŭsaŭ katalikoŭ, tak i prawasłaŭnych, jak sialan, tak i rabotnikaŭ miesta, a takža i pracouuju bieleŭskuju intelihiencyju iści pad ściah Bieleŭskaj Chryścijanskaj Demokracji, jak najstarejšaj, zasłužanaj prad bieleŭskim narodom arhanizacyi, — zakončyŭ ks. A. Stankiewicz dwuchhadinny referat.

### IV. Dyskusija nad Prahramaj i Statutem.

Razhladajuć Prahramu BChD, wynikła dyskusija adnosna parahrafu 35, dzie haworycca ab pracouaj normie na ziamlu i dapuščeńni 1—2-ch najmitaŭ. Pašla niadoŭhaha abmienu dumak pastanoŭlena raniejšuju redakcyju hetaha punktu dapounić tym, što najmity dapuskajucca tolki ū tym wypadku, kali danaja siamja nia maje dawoli swaich rabočych siłaŭ dzieła apracaŭańnia rabočaj normy, napr. na wypadak chwaroby asob u siamji, staraści i kalectwa i t. p.

Uniesieny takža niewialikija papraŭki farmalnaha charakteru i ū inšych punktach. Adnosna Statutu pastanoŭlena źmianić punkt ab liku siabroŭ Centralnaha Kamitetu BChD. — zamiasta jak dahe-tul 7-mi asob — Kamitet maje składacca z 9 asob i 2-ch zastupnikaŭ.

### V. Sprawazdača ūradu.

Sa sprawazdačaj wystupiŭ staršynia Karuza, jak i zaznačyŭ, što Centralny Kamitet mieŭ pierad saboj niekalki halin dzieł-naści, jak sprawy arhanizacyjnyja, wonkawyja wystupieńni ad imia partyi, palityčnaja praca i inš.

U sprawach arhanizacyjnych Kamitet trymaŭsia pahladu, što arhanizacyju par-

tyi treba apirać nie na niaswiedamych masach, a na peŭnych jasna razumiejućych dumki B. Ch. D. adzinkach. Pačatak pracy Kamitetu wypaŭ u časie najbołšaha ūzrostu „Hramady”. Wiaści tady natużana arhanizacyjnuju pracu partyi Kamitet uwažaŭ pamyłkowym. Wyhladała-b, što B. Ch. D. ihraje z „Hramadoj” u niekujku kankurencyju — chto bołš zapiša narodu ū swaju partyju. Woś Kamitet uwažaŭ, što lepš budzie aświadamlać pakul-što hramadzianstwa i wyjaśniać roźnicy miż partyjami.



Żjezd pradstaŭnikoŭ Bieleŭskaj Chryścijanskaj Demokracji 6 listapada 1927 h. u sali narađaŭ. (Dzieła niewialikaści sali, fatohrafu nie ūdałosia źniać usich prysutnych).

„Kožny jamu choča dać ratunać, ale zda-być wyzwaleńnie moža tolki — jon sam. Narod naš — kaža pasol Baran — jaśče mała-dziejny i tolki jaśče przyhladajecca, što kala jaho tworycca. Woś čamu naša pieršaje zadanie — heta arhanizacyja. Ideal naš — niezaležnaść Bieleŭsi. — Witaju was i przywaju da pracy”.

Z prywitańniem ad imia pasadzanaha ū wastroh ks. Hadleŭskaha witaje Żjezd ks. pasol Ad. Stankiewicz, pašla čaho pačynaje dakład na temu „Ideolohija BChD”.

Dyk pawodle hetaha planu i čytaŭ ks. A. Stankiewicz swój referat. Wykazaŭ jon śpiarša zarodki BChD upačatku bieleŭskaha adradžeńnia, pašla pradstawiŭ usiu sła-baść i nieadpawiednaść dla kulturnych, hramadzkih i palityčnych intaresaŭ bieleŭskaha narodu jak dyktatury praleťaryjatu, tak i dyktatury fašyzmu, kali-b i taki suliu niechta našamu narodu, i ūrešcie apisaŭ historyju, asnowy demokratyzmu ahułam i chryścijanskaha ū asobnaści, jaknajbołš adpawiadajućaha duchowym i materyjalnym



Dziela hetaha Kamitet haloŭnuju siłu skirawaŭ na ŭświadamlańnie hramadźianstwa praz „Krynicy”. Adnačasna-ż wiadziecca pawolnaja praca i na miascach praz swaich ludziej.

Nie abyšłosia i biaz udaraŭ pa Kamitecie z boku worahaŭ. U pieršuju čarhu pašoŭ ks. Šutowič, jaki, choć nia byŭ siabram Centr. Kamitetu — adnak byŭ adnym z najwydatniejšych pracuŭnikoŭ na prawincyi. Duchoŭnyja ŭłady zabirajuć jaho z Baradzienickaj parachwii i wysylajuć u parachwiju nasielenuju adnymi mazurami, pazbaŭlajuć jaho hetkim čynam mahčymaści biełaruskaj pracy. Dalej adnaho z siabraŭ Kamitetu ks. Hadleŭskaha ŭłady zabirajuć i sadziać u Makatoŭskuju turmu. Pačakaŭšy krychu wilenski arcybiskup zabaraniaje ks. pasłu Ad. Stankiewiču supracuŭničać u „Krynicy”.

Pamima hetych udaraŭ Kamitet staraŭsia kolki moh wiaści praco daŭnym ślacham. U dadatku našpiawaŭ užo čas, kali pawiaści bolš natužanuju praco arhanizacyjnaju nia tolki žaŭlałasja mahčymym, ale i kaniečnym. I woś Kamitet pačynaje pracawać u tym kirunku, kab adzinki, jakija paznali idealohiju B. Ch. D. i z jeju zhadžajucca, nia byli adasoblenymi, a ŭstupali ŭ lik siabroŭ partyi. U wyniku hetaj pracy ŭ apošnich miesiacach lik siabraŭ B. Ch. D. pačaŭ chutka ŭzrasć. Charakterna toje, što byŭšyja „Hramadziŭsty”, razabraŭšysia ŭ partyjnych rožnicach, pačali padawać zajawy ab pryniaćci ŭ siabry B. Ch. D. Urešcie Kamitet pastanawiu sklikać Žjezd, jaki z adnaho boku byŭ-by zwyčajnym hadawym Žjezdam, z druhoha-ż — adnym z waŭniejšych šahoŭ da wialikaj arhanizacyjnaj pracy partyi.

Što da wonkawych wystupieŭniaŭ partyi, to pierš-na-pierš Kamitet wysłaŭ delehacyju da wilenskaha katalickaha arcybiskupa z memoryjałam, jaki byŭ u swaim časie drukawany ŭ „Bieł. Krynicy”. Arcybiskup, jak wiadama, delehacyju pryniaŭ niaprychilna i nať hraziŭ sudom... Adkazu na memoryjał i dahetul niam. Dalej Kamitet apiakawaŭsia, nakolki bylo mahčyma, wiadamyimi sprawami Baradzienickaj i Žodzisznaj. Wysłaŭ u Papieskuju Nuncyaturu ŭ Waršawie protest u sprawie Baradzieni i mieŭ niekalki inšych, mienš waŭnych wystupieŭniaŭ.

Palityčnaja praca Kamitetu wiałasja najbolš praz pasła ks. Ad. Stankiewiča, jaki budućy siabram Biełaruskaha Pasolskaha Klubu ŭzhadniaŭ swajo palityčnaje stanowišča z ahulnaj palitykaj Klubu. Palityka-ż Bieł. Pas. Klubu, jak paasobnyja wystupieŭni ks. Stankiewiča ŭ Sojmie — šyroka wiadamy hramadźianstwu.

Z rešty pracoŭ Kamitetu warta adzna-

čyć, što Kamitet, dbajućy ab drukawanaje slowa, wydaŭ 10 kniŭkaŭ šwieckaha žmiesu i 2 relihijnaha.

#### VI. Dakłady z miascoŭ.

Niama mahčymaści drukawać usiaho taho, što hawaryłasja delehatami dzieła ahraŭničanaha miesca ŭ hazecie. Kab mienš bolš dać niewialiki abrazok našaj biełaruskaj wioski — astanowimsia karotka na žmieście dakładaŭ niekatorych delehataŭ.

Hr. Bułyha (paw. Brasłaŭski, hm. Jodzkaŭ) asabliwuju ŭwahu žwiartaje na potrebu arhanizacyi biełaruskaha školnictwa, jakoje maje poŭnyja danyja dačakać niazwyčajnaha raźwićcia. Dzieła prykladu stawić biełaruskiju školu ŭ Šaŭlanach, založanju Biełaruskim Instytutam Haspadarki i Kultury. Jana maje kala paŭtary sotni wučniaŭ, jakija ŭ praciležnaść da polskaj školy lubiać swaju rodnuju i achwotna wučacca.

Hr. Łukašewič (Wil. Trocki paw.) ščiwardžaje, što ŭ hetym pawiecie, choć najbolej społščanym, apošnimi časami dajacca zaŭwaŭżyć pawarot da biełaruskaj šwiadamasći. Wioska ŭ hetym pawiecie, možna skazać, dašpiela da tworčaj arhanizacyjnaj i kulturna-ašwieťnaj pracy na biełaruskim hruncie. Patrebny tolki prawadzyr — arhanizatory. Sialanstwa tut uzhadawana racyjanalna ŭ chryścijanskim duchu, pieradusim upływami „Bieł. Krynicy”.

Hr. J. Krasoŭski (Pastaŭski paw. Warapajeŭskaja hmina) ščiwardžaje adstunaść silnych palityčnych i kulturna-ašwieťnych biełaruskich arhanizacyjaŭ. Adnak pamylisja-b toj, chto-b dumaŭ, što na terytoryi Pastaŭskaha pawietu niam. biełaruskaj šwiadamasći. Šwiadczyć ab hetym pašyreńnie ŭ swaim časie „Hramady”, dziakujućy jakoj tut jašče dahetul možna spatkacca z dumkaj, što BChD — heta byccam niejkaŭ leđ nia „panskaja” partyja. Adnosiny da BChD ciapier patrochu palapšajucca i treba dumać, što kali nasialeńnie dobra paznaje mety jaje i ludziej zhurtawanych kala BChD — to śmieła piarojduć u naślahier.

Hr. Babaryka (Wialejski paw.) zajaŭlaje, što praca nad pašyreńniem idealohii BChD jašče nie stajć na naleŭnaj wysyni. Z kulturna-ašwieťnych arhanizacyjaŭ istnuje Hurtok Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury (w. Wierabji) ale, naŭal, pracuje slabawata. Da Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji adnosiacca ŭ nas wielmi prychilna, ale aficyjalna naleŭżyć nia koŭny choća, dzieła taho, što sprawa „Hramady” pakazała, jak nia možna wierć uradu nawat tam, dzie partyju jon pryznaŭ lehalnaj. Jak b. hramadziŭsty tak i ŭsie inšyje Biełarusy wyjaŭlajuć wyraznaje i žhodnaje

žadańnie pajšci na wybary ŭ Sojm adziŭnym frontam. Zajaŭić heta na Žjezdzie BChD — dakładčyka adumysna na wioscy prasili pradžaŭniki roŭnych biełaruskich partyjaŭ.

Hr. Lada (Wialejski paw.). Nacyjanalnaja šwiadamasć u naś wielmi pašyrana. Jość u Wialejcy T-wa Bieł. Školy, jakoje časta ladić biełaruskija spektakli. Sabirajucca na hetyja spektakli tak šmat Biełarusau, što nať niam. miesca i stajac.

Na kančatak dakładčyk zajaŭlaje ab nieabchodnaści salidarnaha wybarnaha frontu, kab prawiaści jaknajbolš swaich pasloŭ dzieła karyści Bačkaŭščyny.

Hr. Herman (Baranawicki paw.). Nia možna skazać, kab nacyjanalnaja šwiadamasć u naś była wielmi pašyrana. Praco nad wywiadzeńniem našaha narodu na praŭdziwy ślach paraližujuć inšyje hrupy (Paŭlukiewič). Ciapier adnak paznaŭšy idealohiju BChD dakładčyk bačyć mahčymaść zaniacca pracaj arhanizacyjnaj.

Hr. Siemaškiewič (Maładečanski paw.). U naś dahetul mała znali idealohiju BChD i „B. Krynica” nia była wielmi pašyrana. Ciapier pa aznajamleńni praz „B. Krynicy” z Bieł. Chryścijanskaj Demokracijaj, dajacca zaŭwaŭżyć zwarot da jaje idealohii, bo prakonywajucca — ŭ praŭdziwaści jaje ślach.

Hr. Barawy (Prazaroki, Dzišnienski paw.). Nia hledziaćy da daŭniejšuju šyrokuju dziełnaść „Hramady”, nasialeńnie kala naś jašče nia zusim šwiadamaje, bo hramadziŭsty nie žwiartali wialikaj uwahi na nacyjanalnaje ŭświadamleńnie. Los „Hramady” nie adnaho ŭstrymliwaje ad aficyjalnaha zapisańnia ŭ BChD, ale, pawodle dakładčyka, treba žwiartać uwahu nie na lik, ale na jakaść siabroŭ. „Hama Hpaŭa” nia maje popularnaści, bo wielmi aptymistyčna zahladajucca na ŭschod; taksama „Bezapyckae Czobu” pryznajucca ŭ naś za hazetu całkom adnabokuju.

Dalej dakładčyk infarmuje ab istnawańni ŭtrakwistyčnej školy, jakaja, adnak, wiadziecca niesprawialdliwa, z kryŭdaj dla Biełarusau.

Hr. Chadanionak (Hermanawičy, Dzišn. paw.). Dakładčyk zajaŭlaje, što kališci naleŭžu da „Hramady”, ale kali paznaŭ mety Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji — pierakanaŭsia ab niepamylnaści jaje ślach i zapisaŭsia ŭ siabry.

Hr. Dwarecki (Ikaŭ, Brasłaŭsk. paw.). Hr. Dwarecki zajaŭlaje, što nia hledziaćy na jaho prawasłaŭnaje wierawyznańnie, jon ličyć mahčymym i wielmi pažadanim supracuŭnictwam razam z Biełarusami-katalikami pad ściaham BChD. U wolicach Ikaŭni żywuć pierawaŭna kataliki-Biełarusy. Pašyrana najbolš „Biełaruskaja Krynica”;

ksiandzy-Palaki i biełaruskija wyradki, z paŭmiž ksiandzoŭ adnosiacca da Biełarusau niaprychilna. Arhanizacyjnaja praca mała pašyrajucca z pryčyny administracyjnaha ždziaku i palicejskaha teroru. U ladiŭni biełaruskich spektaklaŭ polskaja administracyja admaŭlaje pad widam niapryhodnaści budynku, a kali ŭ hetym samym budynku ladić spektakl Palaki, tady nijakich pierakoŭ niam.

Školoŭ biełaruskich niam. Kataliki napuŭzany polskim ksiandzom: Siarod Biełarusau prawasłaŭnych praco moža raźwiwacca lepš. Deklaracyjaŭ na školu tymčasam nie padawana.

Zamoŭnaść sialan nie wialikaja, pierawaŭna majuć ziemli ad 2 da 5 dziełaciŭ. Usiudy panuje ŭ haspadarcy trochpaloŭka. Nasadžana šmat asadnikaŭ, jakija nia majuć nijakich upływaŭ na Biełarusau dy isami ŭžo biełaruščacca.

Na wybarach jość peŭnaść, što naŭy sialanie daduć hałas y tolki za Biełarusau, bo wielmi rasčarawalisia ŭ ašukanskaj palitycy „Wyzwaleńnia”. Nie zdawolena sialanstwa za swarak miŭ dziełacami Biełarusami i dzieła hetaha panuje pažadanie abjadnańnia.

Hr. Pieciukiewič (Brasłaŭski paw., w. Ciacierki). Dakładčyk taksama jak i šmat inšych astanaŭliwajucca nad palicejskim ždziakam, jaki paraližuje ŭsiakuju praco nawat kulturna-ašwieťnuju, i potrebaŭ abjadnańnia. Z hazetaŭ najbolš pašyrana „B. Krynica” i „Sial. Niwa”. Inšyje nia majuć papularnaści. Deklaracyi na školy pisalisia, ale wojt — što moh rabiŭ, kab nie dapuścić da rodnej školy.

Asadnikaŭ niam, zatoje kruhom pany i ślachta.

Hr. Wajciechowicz (Pastawy). Nacyjanalnaja šwiadamasć — siarednaja. Pry daŭniejšych wybarach uziali wierch Biełarusy. Jość peŭnaść, što ciapier, kali šwiadamasć uzrasła, wybary dla Biełarusau nia mohuć być niaŭdačnymi.

#### VII. Pierawybary.

Jak užo padawałasja ŭ „B. Krynicy” Nr. 46, Žjezd wybraŭ nowy Centralny Kamitet, u skład jakoha ŭwajšli: ks. pasol Stankiewič, A. Stepowič, P. Karuza, J. Šutowič, J. Paŭniak, J. Jakowič, M. Dwarecki, J. Krasoŭski, B. Hrabinski, J. Žuk i J. Ušakiewič. Wybrana takŭa i Rewizyjnaja Kamisija, u jakuju ŭwajšli: Stan. Stankiewič, W. Malej, M. Auryjcewič i A. Łukašewič.

Treba zaznaćyć, što z pasiarod wybranych wyšej uspomnienych asobaŭ jość troch Biełarusau prawasłaŭnych. Heta žyawišča pačwiardžaje, što Žjezd zusim jasna razumieŭ waŭnaść adzinaha palityčnaha frontu BChD nia hledziaćy na roŭnicy relihii;

St. Hrynkiewič.

## WIAŻNICA.

(Hladzi Nr. 46 „Bieł. Krynicy”)

— A dzie-ż wy addali synka wučycca, ci nia ŭ Wilniu? — pytajucca druhi sialanin.

— Ale! ale ŭ Wilniu, u biełaruskiju himnaziju. Naraiŭ byŭ mnie hetak adzin čaławiek nieznamy, jaki načawaŭ u naś w chacie. Na što wam, kaŭa, kab jon łamaŭ sabie jazyk u nakšaj himnazii! Daraŭej tamaka kryŭka, ale ŭsio lepš, prynamsia syn padrošy nia čuracmiecca bačkaŭskaje chaty j mowy. Ja razdumaŭšy, pakalupaŭšysia ŭ sumieŭni, uziaŭ dy pawioz u Wilniu. I dobra, wiedajecie, wučać, chaj ich bura, jakija jany samyja chiba naŭčonyja, što za niekalki hadkoŭ z Wincula čaławieka, rychtyk čaławieka zrabili! — Ab čym heta ja maniŭsia wam kazaci?... Aha! aha!... dyk znać Wincul wielmi rachmany ŭ mianie. Ja z im daŭno pakinuŭ sprečki ab Biełarusi, bo pačatna my z im kryšku pierapiralisia. Pojdziem kasić, ci tak światam ci asabliwa jak pryjedzie ŭzimku na kalady, ja j kaŭu jamu, što jano dobra, to dobra, kab byli kniŭki, hazety pa-biełaruku, ci rodnaŭa škola. Pa tabie baču, što swaje lepš wučać, adnača ŭ hazetach pišuć ab dŭlarŭwie, niezaleŭnaści, a probašć adzin raz dyk wo jak ŭskielu z henaje niezaleŭnaści. U was — kaŭa — niam. nijakaha bahaćcia nacyjanalnaha, kultury j jašče tam niečaha niam, — tak zrazu spamiatawać niemahčyma. A biaz hetaha ŭsiaho, kaŭa, niam. dziarŭawy. Šmat čaho inšaha probašć jašče tamaka kazaŭ, bo niechta z prysutnych zapirućy jamu.

Ja woś toje ŭsieńka jak na patelni pierad Winculom. A jon śmiajucca pačatna, a potom jak pačaŭ małacić ab historyi dy ab hieohrafii dy ab Italjancach, Sławianach, maładych dy starych narodach, ab mahutnaści kolisnias Biełarusy jak kultury, ab niejkich kniŭkach, što kališ Biełarusy drukawali. Ja inšy raz kaŭu, što dawoli ŭžo, dawoli! bo maja pamiać abmiazowana j ŭsiaho nie pamiatacimu, a jon jašče, jašče!...

Znaćycca ja z im užo sprečki pakinuŭ. Dy što

pierapiracca, kal' praŭdu kaŭa, dalboh praŭdu — ciŭnia bačycie wy samyja?!

Spyniŭsia j hladzić na spadaroŭnikaŭ. Jany byccam usie z im zhodnyja, halowami kiwajuć, tolki što nihto nie akazwajucca pieršy. Pieršy Drucki praz nos niešta prastahnaŭ: „Uhm... uhm... uhm...” Druhoha sialanina chutcej užo ściamić.

— Ale! dalboh ja toje samaje čuŭ, ci prynamsia niešta takaje, ad pasynka swajho brata, što taksama wučycca ŭ biełaruskaj himnazii. Pakazwaŭ nať mnie kniŭki, dzie ab tym napisana. Dyk praŭda ŭžo musić być.

Hladziać u troch, nia kaŭućy ab palicejskim, na Felka. Jon choća kazać niešta, dy dzieła wialikaha chwalaŭańnia wonutrnaha, u jakim jon siadzieŭ, pakul sialanin kazaŭ ab swaim Winculu j Biełarusi, za-byŭsia słowy. Choća hawaryć i nia wiedaje jak. Zumieŭšysia, zapasočna hladziać jany ŭžo, bo kab byŭ heta niamy, dyk i to akazaŭsia-b, a to ničahusieńka, pačyrwanieŭ, żyły nalilisia poŭnyja krywi na łobie. I tolki napruŭżyŭšysia, kolki bylo ŭ jaho mahčymaści, zdoleŭ skazać:

— Ja, dziadźku, dumaju adnolkawa z wami. Tolki što ja nikoli hetkich hutarak nia... nia čuŭ. Ab Biełarusi ŭ naś nie haworać... Adnača zdajucca mnie, što praŭdu kazaŭ waŭ Wincul.

— A skul-ža-ż ty čaławieka, što nia čuŭ ab Biełarusi? — dziwica sialanin. U naś tolki j hutarka, kali žbiarecca kolki čaławiek. Dyk u was chiba hazetaŭ nie dastajuć, ci što? Dziŭna, dziŭna!...

Dyk ja ŭžo znaćycca z Winculom sprečak nia wioŭ. Za toje jon na wioscy čystyja schody sklikaŭ i haworyć ludziam i haworyć. Byŭ potom i pa druhich wioskach. Adzin raz dyk wiarnuŭsia da chaty duŭa raschwalowany j kaŭa, što treba kniŭkaŭ, što biaz kniŭki niam. što. Potym užo mnie kazali z susiednich wioskaŭ, što na adnym hetkim schodzie Wincul byŭ nadta spracaŭsia z maładym nastaŭnikam polskim iz školy, jakaja była ŭ hetaj wioscy. Ludzi try-mali staranu Wincula, adnača nikatoryja kazali, što nastaŭnik praŭdu kaŭa, bo ŭsieńka na kniŭkach pakaz-

waŭ, na kartach wialikich, a ŭ majho chłapca ničoha z saboju. Ad taje časiny za tymi kniŭkami mała nia zdureŭ. Wiazie j wiazie da chaty. Zrabiŭ adumystowuju šafku dzieła ich, pastawiŭ u pokucie j dawaŭ z jaje ludziam, kab čytali. Chto woźmie, dyk jon zraz u sŭtyku maleńkim adciemić. Zahadwaŭ tymi kniŭkami ŭ jahonaj adstunaści Andrej, susiedaŭ chłapiec. Kniŭki tyja čytajuć i čytajuć i nikomu ničoha. Raz prychodzili palicejskija, pieratrašli ich, pieratrašli — j ničoha. A ciapier woś u aŭtorak ci sieradu pryjechała ich troch. „Pakaŭy bibliateku!” — kaŭuć. Ja nia zrazu ściamiŭ, što kaŭuć jany ab kniŭkach. „Niam. ŭ mianie bibliateki!” — adkazywaju. A jany zlosna tady pahladajuć na mianie jduć da šafy. Heta-ż kniŭki — kaŭu ja im. A jany — „dawoli ŭskielu! dawaj kluć!” Padaŭ ja im kluć, a jany ŭsnać! — u koŭnaj kniŭzacy, u koŭnym sŭtyku, byccam tamaka niešta bylo schawana. Ja hladžu na ich, dy nia wiedaju, što j dumać. Rewizija, znaćycca, farmalnaja rewizija. Ničoha nie bajaŭsia, bo wiedaju dobra, — Wincul razjaśniaŭ, što niam. pamiz imi zabaronienych, ci jak jany zawuć — nielehalnych. Dyk ja staju a jany ŭsnać. Aŭ baču, kladuć adnu kniŭku, druhuju, treciuju pobać z horbaju ahledŭanych. Paŭwiačawalisia z saboju, a potom ŭskali ŭ kamory, na hary\*\*, na roście\*\*\*. Mianie z saboju nia puściłi. Adnača tamaka ničoha widawočna nie našli, bo paroŭnija, a zlosnyja wiarnulisia. Ja kališ byŭ na roście ŭstramiŭ styk ad strelby, što rasiejiskija ŭaŭniery pakinuŭšy byli. Čuŭcy adnolka-ż, što zahad byŭ, kab nia trymać nijakaje zbroi wajenna-je, ja z taho štyka naladziŭ noŭ pčalarski. Dobra ciapier wosk padrezwać. A tak, — kab u mianie što jakoje, — dyk barani Boh! Ja z hluzu nia žjechaŭ, — wiedaju, što možna, a čaho nielha!

Pryšli jany j pytajucca.

— Skul u ciabie henyja kniŭki?

— Syn prywioz — adkazywaju. Dumaju sabie potym, što blaha ja skazaŭ. A nie dawiadzi Boh! kal'

\*) Šukajuć.

\*\*) Miesca nad chataju, pamiz stalawańniem i strachoju.

\*\*\*) Takaje-ż miesca — tolki nad chlawami ci adrynaju.



narod bo adzin—choć padzieleny historyčnymi padziejami na prawasłaŭje i katalicyzm.

### VIII. Rezalucyi pryntatyja Žjezdami delehataŭ B. Ch. D.

#### 1. Relihijnaje żyćcio.

a) Žjezd delehataŭ B. Ch. D. pratestuje proci pahlawalnica prawoŭ biełaruskaj mowy ksiandzom Droničam u Źodzišnym kaściele Wialejskaha paw. i damahajecca pawarotu jaje ū kaścioł u dadatkowaja nabaženstwy. Žjezd tak-ža pratestuje proci pastupkaŭ taho-ż ks. Droniča—niahodnych čaławieka, a tym-bolš katalickaha ksiandza.

b) Žjezd pratestuje proci skasawannia biełaruskaj mowy ū dadatkowych nabaženstwach u Baradzienickim kaściele Brasłaŭskaha paw. i damahajecca pawarotu jaje ū hetych nabaženstwach.

c) Žjezd damahajecca ad Katalickaj Duchoŭnaj Ułady nieadkłađnaha ūwiadzieńnia ū Wilenskaj Katalickaj Duchoŭnaj Seminarii wykłađannia biełaruskaj mowy; biełaruskaj historyi i literatury.

d) Žjezd damahajecca ad Katalickaj Duchoŭnaj Ułady zahadu paduładnamu sabie duchawienstwu, kab uwa ūsiech biełaruskich parachwujach u kazańniach i naahul dadatkowych nabaženstwach była ūwiedzienna biełaruskaja mowa.

e) Žjezd delehataŭ B. Ch. D. uwaŭaje, što biełarusaznaŭstwa, jakaje ūžo wykłađajecca ū Wilenskaj Prawasłaŭnaj Duchoŭnaj Seminarii, nie ŭiaŭlajecca dastatačnym, dzieła čaho pastanaŭlaje damahacca ad Prawasłaŭnaj Duchoŭnaj Ułady pawialičennia liku hadzin nawuki ab biełarusaznaŭstwie.

f) Žjezd damahajecca taksama ad Prawasłaŭnaj Duchoŭnaj Ułady zahadu paduładnamu sabie duchawienstwu, kab uwa ūsiech cerkwach na ziemiach z biełaruskim nasielnictwam była ūwiedzienna biełaruskaja mowa.

g) Žjezd pratestuje proci wysyłańnia ksiandzoŭ-Biełarusau ū polskija parachwii, a tak-ža damahajecca pawarotu wystanych.

h) Žjezd damahajecca wydzieleńnia ū Wilni asobnaha kaścioła dla Biełarusau-katalikoŭ.

#### 2. Aświeta.

a) Žjezd delehataŭ B. Ch. D. damahajecca ad polskaha ūradu adkryćcia ūradowych szkołaŭ (na skarbowy kość) u liku praparcyjanalnym da biełaruskaha nasialeńnia.

b) Žjezd pratestuje proci tasawannia na biełaruskich ziemiach utrakiwistyčnych szkołaŭ, jak piarečacych pryncypowym asnowam uzhadawannia moładzi i narmalnaha suŭżycia narodaŭ.

#### 3. Haspadarka.

Žjezd delehataŭ B. Ch. D. biaručy paduwahu toje, što ūrad finansuje roznyja polskija ūstanowy na biełaruskich ziemiach, jakija, zamiast staracca palepšyć ciaŭkaje żyćcio biełaruskaha nasielnictwa, prawodzić polskuju palityku — damahajecca ad ūradu hrašawych kredytaŭ dla Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, jaki zapraŭdy moh-by słuŭżyć dla palepšannia haspadarskaha bytu našaha narodu.

#### 4. Palityka.

a) Žjezd delehataŭ B. Ch. D. dasiulašniuju palityku Centr. Kamitetu B. Ch. D. — apazicyi da ūradu maršałka Piłsudskaha — prymaje za prawilnuju i daručaje Centr. Kamitetu wiastci jaje dalej.

b) Žjezd majučy na woku ū chutkim časie wybary ū Sojm i Senat uwaŭaje dla B. Ch. D. za patrebnaje imknucca da stwarennia aulnaha-biełaruskaha frontu, za wyniatkam biełaruskich hrupaŭ zhodnickich. Žjezd uwaŭaje, što pažadana tak-ža bylo-b pašukać supolnych daroh na wybary i z inšymi nacyjanalnymi mienšaściami ū Polšcy.

#### IX. Pačastunak i raŭwitańnie.

Była ūžo 7-ja hadzina wiečaru, kali zmučanyja siabry Žjezdu celadziennaj pracaj zasieli za biasiedny stoł. Jašče bolš jak u časie pasiedzańnia adčuwałasja ciesa pamieškańnia. Nie chapila stałoŭ — byli zaimprawizawany na skoruju ruku „stały“ z wybranych dŭwiarej. I ūsie bylo ū paradku. Za stalami pačalsia ūžo całkom sardečnyja, pazbaŭlenyja aficyjalnaha tonu, pramowy. Na asabliwuju ūwahu zasluhoŭwaje poŭnaja paezii cudoŭnaja kazka z hreckaj mitolohii ab Prometei, skazanaja ks. Ad. Stankiewiczam. Z zachapleńniem prysutnyja prysłuchiwalisia hetaj kazcy, prytnawanaŭj pramoŭcam da sučasnaha žycia biełaruskaha narodu. Pramaŭlaŭ tak-ža paśol Jaremič, senator Bahdanowič i inšyja. Zastolnyja pramowy i hutarki pieraplaŭ swaimi wystupleńniami Chor Narodnaha Teatru Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

Nia hledziačy na nieznajomstwa miž saboj sabraŭšychsia, wyčuwaŭsia nastroj siamiejny, ciopły, poŭny dawieru adzin da adnaho, bo koŭny byŭ peŭny, što pryjechaŭ jon u Wilniu ū swaju biełaruskuju siamju, kab padzielicca swaimi pierażywańniami, paśluhać inšych, šukać sposabaŭ da prawy swajho hramadzkaŭ žycia, a pieradusim swaim udzielaŭ u Žjezdzie spoŭnić swoj abawiazak pierad Bačkauščynaj.

Pozna wiečaram pa raŭwitańni raŭjechalasia delehaty pa wioskach i miastečkach našaha kraju z abnoŭlenaj wieraj u siły našaha Biełaruskaha Narodu. Budziem spa-

dziawacca, što jany pryjechaŭšy damoŭ uliujć hetu wieru ūsim tym Biełarusam, jakija nia mieli mahčymaści dzialicca z nami entuzyjazmam i ducham patryjatyizmu na Žjezdzie Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokraciji 6-ha listapada 1927 h.

### Alarmujučyja plotki.

Londanski karespandent „Kur. Waršaŭskaha“ dawiedaŭsia z najlepšaj krynicy, što radawy ūrad raspaŭsiudŭwaje siarod pradstaŭnikoŭ zachodnich dziaŭawaŭ fałšywyja wiastki ab tym, byccam polski ūrad lađzić mabilizacyju na litoŭskim pahrańičy...

Toj-ža karespandent tolki što danos i ab tym, što polski paśol Skirmunt mieŭ doŭhuju hutarku z ministram Čemberlenam, a nawat dawiedaŭsia i ab tym, što hutarka jšła ū sprawie polska-litoŭskaha sporu...

Jakoha źmiestu była hutarka, pakul što dobra niawiedama. Ale što „radawyja plotki“ niejak adbilisia i ū Polšcy, ab hetym świedčyć nadzwyčajna charakterny artykuł u „Časie“ wiadamahā krakaŭskaha profesara Kšyżanoŭskaha, jaki, jak adzin z najwydatniejšych prychilikaŭ, pracuŭnikoŭ i daradcaŭ sučasnaha polskaha ūradu, peŭnie-ž nia drenna naahul painfarmawany ab ūsim tym, što dziejeca ū polskich uradowych kołach i pamima „radawyja plotkaŭ“. Dyk hetu paważny profesor-piśsudčyk piša pamiz inšym: — „Jość u Polšcy ludzi, jakija dumajuć, što ūrad, chacia j nia ličyć swaich prahramy dy paśpiechaŭ u halinie finansawa-haspadarčaj za wystarčajučuju wybarnuju platformu, adnak-ža j nia dumaje dapaŭniać hetuju swaju ūradawuju wybarnuju platformu prahramaj urehulawannia adnosinaŭ pamiz Sojmom i ūradam. Čamu? A tamu, što ūrad spadziŭjecca ū najbliŭšej-šym časie dakanać poŭny pierawarot (przełom) — nowymi paśpiechami zahrańičnaj palitycy, jakija i stworać najlepšuju platformu dla wybarnej akcyi na karyść uradowych hrupaŭ i partyjaŭ... I woś, — śćwierdŭaje salidny krakaŭski profesor ekanamist i piśsudčyk, — na hruncie hetkich wiastak — „paŭstali čutki ab tym, byccam ūrad mae namier — *radykalna rassiacy sprawu nie-narmalnych polska-litoŭskich adnosinaŭ*...“

„Rassiacy“ — dyk peŭnie-ž čymśi silnym dy wostrym!... Hazety („Kur. Warsz.“ i inš.), jakija pieradrukawali ci cytawali hetuja „strachi dyj pieraściorohi“, a pieradusim *informacyi* praŭ. Kšyżanoŭskaha, dadajuć, što — peŭnie-ž jon, jak wielmi zbliŭżany da ūradowych kołaŭ, dobra wiedaje, što piša, i kali jon raŭšyŭsia puścić u publiku takuju zapraŭdy sensacyjna-trywoŭnuju, alarmujučuju čutku ci „plotku“, dyk peŭnie-ž sam jon — poŭny zapraŭdnej trywohi dyj strachu, što jana moŭa akazacca praŭdaj!... Chacia jon i kaŭa paśla, što — nia moŭa wierzyć, „kab naš ūrad paddaŭsia padpoŭtom, nachilajučym jaho da *niepradumanaj* lohkamysnej zamieŭnej palityki“, ale ūsie-ž — padaje da wiadama „plotku“, a da ūradu skiroŭwaje — pieraściorohu. Ci — zapraŭdy dapaŭmahlo-b hetkaje „radykalnaje rassiaceńnie miačom polska-litoŭskaha sporu“ polskamu ūradu prawiaści karysna dla siabie wybary, jakija, widać, — biaz hetaha —

ūrad moŭa i słušna ličyć dla siabie dawoli bieznadziejnymi? — heta sprawa inšaja. Nas, peŭnie-ž, cikawiać tutaka — nia wybarnyja, ale wajenna-awanturnyja mierkawannia i plany niekatorych, widać, wielmi ūpływowych daradcaŭ ci „šaptunoŭ“ sučasnaha ūradu, plany, jakija moŭa — zamiast narmalnych wybaraŭ — zalić paprostu krywoj, ahniom i žalezam wajny — nia tolki naš kraj, ale i ūsie Eŭropul... Moŭa hetuja „plany“ i pojduć na karyść Čemberlena, z jakim hutaryŭ ūžo ū polska-litoŭskaj sprawie paśol Skirmunt, ale-ž — nia wielmi śmat treba mieć „aleju“ ū haławie, kab zrazumieć, čaho pieradusim budzie kaštawać hetaja awantura Polšcy. Bo-ž — ci-ž nia wiadama, što — ani Niamiečcyŭna, ani SSSR nie daduć tak lohko ū krydu Litwu, jakoj abodwa hwarantawali jaje nia-tykalnaść...

Cikaŭna, dadamo, i toje, što, — jak wielmi časta ūžo bywała, — radawy ūrad u swaich „plotkach“ ab Polšcy — akazywajecca nia horš painfarmawany, jak — paważny dyj najbliŭšej stajačy da polskaha ūradu profesor-piśsudčyk...

### Z hazetaŭ.

#### Dziki fanatyzm.

U druhoj paławinie wierańnia na Padlašy (Łomżyńsk. ziemia) uračysta światkawalaśia pieraniasieńnie cudoŭnaha abrazu Maci Boŭaj Kodenskiej.

„Ūtpo“ № 147 daje adzin cikawy mament hetaj uračystaści:

...u adozwie nikim niepadpisanaŭ, ale widawočna nadrukawanaj (Drukarnia Polska w Białej) sa zhody katalickich duchownych uładaŭ, u formie wialikich plakataŭ u wialikim liku raspaŭsiudŭżanych pa ūsim Padlašy, u jakoj Maci Boŭaja nazywajecca „Tryumfatarkej i Pahramicielkej pahanstwa schyzmy“ h. zn. Prawasłaŭija (Tryumfatarkej i Pogromicielkej pogaństwa schyzmy). Trudna pawierzyć, — ale heta fakt.

Pastyry Chrystusowaha kaścioła nazywajuć pahanstwam chryścijanskaju prawasłaŭnuju relihiju! I tyja-ž samyja pastyry wiaduć swaju „apostalskuju“ rabotu „zlučannie kaściołaŭ“. Što-ž heta takaje? Jak zrazumieć, jak zlučyć adno z druhim?

Heta adozwa nazaŭsiody astanieccea świadoctwom taho pierakručywańnia samoj idej chryścijanskaj, da jakoha — prywodzić dziki relihiŭny fanatyzm.

Zamietka heta „Ūtpo“ pačwierdŭaje nia-raz wykazywanuju nami dumku, što polskaje duchawienstwa nia tolki z ahidŭaje ideju jednaści kaściołaŭ, ale robić niemahčymym relihiŭnaje suŭżycio prawasłaŭnych z katalikami.

#### Baľawickaja palanizacyja.

Jak padaje „Dz. Wil.“ Nr 227, Mien-skaja „Zvezda“ drukuje takija danyja ab žyćci polskim u miežach Biełaruskaj Radawaj Respubliki:

...Istnuje 25 polskich hminnych radaŭ, 521 Palak — siabry hetych radaŭ, 56 Palakaŭ uwachodzić u skłađ pawietawych kamitetaŭ, 18 Palakaŭ naleŭżyć da

tam sapraŭdy jon pa maładomu — durnomu što biez patreby prywioz, dyk zaciahajuć jaho j z nawukaŭ ničoha! Chaj ja budu adkaznym ūžo lepš. Dzieła taho ja im i kaŭu: syn prywioz nikatoryja, a nikatoryja ja budučy na Kalady ū Wilni, jak dawiałosia!

— A henyja dyk čto prywioziŭ?! — pakazwajuć na try pakładziŭnych apryčna.

Było z ich dŭwie čyrownieńkich, a adna žaŭtawataja.

— Henyja dyk ja prywioz, kaŭu. Ūsie čyrownieńkija j žoŭtyja ja kupłaŭ. Na ždziŭ lublu čyrowny z žoŭtym kolery.

Ničoha nie adkazali mnie, dali tolki papierku, kab raśpisaŭsia ja, što pry mnie, značycca, usieńka bylo зробlena j što sapraŭdy tyja kniŭki byli mae j ja ich sam kupłaŭ. Čytaŭ ja, čytaŭ — pakul raskumiakaŭ, ab što jano tamaka, bo padpisacca chutka, a wyskrabści nazad nia wielmi. Potym padpisaŭsia. Jany pajechali zakazwajučy jašče, kab ja byŭ sam u pawiecie, u palicyi, ranicaju. A tamaka ūžnoŭ mianie pytajucca, a toje, a druhoje, a skul ja maju znajomstwy z Mienskam, bo tyja kniŭki z Miensku, a z Miensku praz hranicu ciapier da hetkich kniŭkaŭ. Pytajucca, ci daŭno ja z Miensku wiarnuŭsia. Čaŭpuć, dumaju sabie, bolš ničoha. Čto ciapier pajedzie ū toj Miensk, kaŭ hrośaj nima kab da Wilni daparocca, dy čaho-ž mnie ū toj Miensk? Ja im hetak kaŭu jak na spowiedzi, a jany nia wierać. Baču pa ich, što nia wierać! Dyk ja tutaka ūžo ničoha nie mahu. Wolaŭa-šaja, kaŭu im, ja swoj honar majul Hia wiercie, — nia treba! Chacieli ūžnoŭ, kab ja padpisaŭ niekijaja pi-pieri, wialikija ūsie — dyk ja nie chacieŭ ūžo. Nie padpisywacimu j bolš ničoha! Jany j tak i hetak, a ja ničahusieńka. Widawočna za toje na-nać pasadzili ū niejkuju kletku, a potom prypierli na wahzał. Nia wiedaju — za što, za kniŭki ma być, nia jnakš, wiazuć.

Tolki končyŭ hawaryć stelanin, kali spyhiŭsia ciahnik. Kanduktary kryčać nazoŭ wahzaŭ, dy anijak jaho nie pačuješ, hetki homan, hetulki narodu na pamośćiel! Nichto nia zlez z ciahniku, a nowych pada-roŭnych śmat. Swarka, łajanka, bo tyja, što siadziać

užo, nia chočuć zusim adčyniać dŭwiarej. Da pieraharodki z wiaźniami płoymy bylo achwoťnikaŭ. Adzin nia moŭeć adčynić ad pamostu pieraharodki zalez z druhoŭ boku, a tamaka jakha nia bylo zaklučana. Uchapiŭsia chutčej ničoha nia kaŭu, za im jašče adzin, widawočna miastowyja ludzi, bo wielmi bojkija, i pastanuli abodwa kala wakna. Drucki pytajucca ū ich.

— Ci daloka, panočki, da Wajawodztwa?!

— Čarhowy wahzał — adkazali.

Mahčyma, što słowy henyja zbudzili palicejskaha, ci wyspaŭsia jon dawoli i pračynaŭjecca, a tutaka čuŭyja ludzi ū pieraharodcy. Jon da ich: „Wy čaho?!... Čto wam adklučyŭ?!... Won, kab ani duchu waśaha, bo arysťuju! Tutaka wiaźni palityčnyja!“. Tyja nie chacieli, adnača ūbačyŭšy paświściołaŭ, u jaki chacieŭ palicejski świsnuć, małankaju apynulisia ū wahonach. Śčasćie ichniaje, bo ciahnik za adnu časinu kranuŭsia j laciŭ tak, što staŭpy telehrafu mitusilisia adny za adnymi.

Było ūžo kala dziesiataje, adzinaccataje hadziny ranicy. Dziańiok šerańki, imhlisty, chmarki iduć zdajecca nad samymi našymi hałowami. Wialikija, ciaŭkija, paŭzuć pierakidwajučysia, zusim kulajecca, jak tyja bałwany, što dzieci robić uzimku z śniehu. Nia wietliwy dzień. Na takuju paru usieńka ciśaje, żyćcio chawajecca, nia čutna jaho nidzie. Ludzi tolki, jedučy pa bulbu paraŭniakom, ci waročajučysia z wazami, poŭnymi miaškoŭ, skidajuć zaslonu samoty, jakaja lahła na ūwieś kraj, što widać z ciahnika. Nie wiaśiolyja tutaka krajawidy mo' j uletku; ciapier ad ich žudas-naść, tuha łunaje. Les, piasek, bałota kusok, tamaka małady huśčar chwajniaku, i ūžnoŭ piasek i les na jom. Mała kali woka sustrenie niekalki pałosak siłan-skich. A hlanoŭšy na ich — chwaśčoŭ nia choć raści, nijakaha sledu nima, što raślo tutaka żyta, ci mo' jaryna. Čornaja, dy chutčej žoŭta-šery piasek, čymśia čornaja ziemia.

Hutarka ūžo nia lađziłasia ū pieraharodcy, bo j palicejski paziraŭ i duch miesta wialikaha spyniaŭ kryšku wiaskoŭcaŭ. Ciahnik, pierakulwajučysia z rej-

ki na rejku, padhojdŭaje padaroŭnych; usio bolšaje j bolšaje kalainaŭ zialeŭnych; razhalinŭwajecca jany, byccam atoŭžyki drewa jduć ad kamla. Halmo\*) dakranuŭšysia da kalosaŭ zaskrypieŭ, zawiaraščeŭ; niešta turzianuła ūsieńkich, što leđ nie papadali na naściłku ū wahonach. Ciahnik, maŭlaŭ koŭ mahutny z kazki, pyrkajučy paraju, prystanuŭ ciaŭka dychajučy — j kan-duktary dawaj kryčać, chodziačy ūžo ūžo jaho, dy nichto ich nia čuŭ i nia ūsłuchaŭsia. Koŭny wiedaŭ, što kaniec padaroŭ, što ūžo pryjehali. Narodu jak muraśak, kali čto kranie muraśnik. Hutarać na roznych mowach, kryčać, śmiajucca, čto dzie swarycca, klumki kidajuć kroŭ wokny, dŭwiery, nia hledziačy dzie j ci kamu na haławu, ci jak. Wiaźni źleŭli na pamost z palicejskim i jduć, dzie jany ich wiaduć. Dwóch śpierađu j dwóch ad-zadu nahlađajuć. Pašli jany nia kroŭ tyja dŭwiery, dzie inšyja ludzi, a kroŭ małenkiju prybramku kryšku za wahzaŭm. Wyšli na wialiki plac, ad jakoha adhaliniwajecca małenkija, wialikija wulicy j wulački, i praz toj plac nakirawalisia da strojnaje, šyrokaje wulicy. Na chadnikoch ludzi, na wulicy ko-ni, wazy, aŭtamabili, usieńkija imknucca na wypieradki, kab chutčej, byccam nikomu nima kali. Palicejskija nia jduć chadnikom, a pasiaredzinie, dyk tolki hlađzi, kab na ciabie aŭtamabil ci waŭnik nie najechaŭ. Kryšku tałopiacca na ich, adnača nia wielmi wida-wočna prywykšy da widawokaŭ hetkich.

Paśla taje wulicy nakirawalisia ū inšuju, po-tym jašče adna, potom išli pad pryhorak i apynulisia ūžnoŭ na niejkim wialikim placu. Na wulicach chaty wialikija, pa niekalki ū ich pawierchaŭ, kramy strojnyja, z wialikimi — bliščatymi, što tyja lustry, woknami. Dziwica treba, čto heta kuplaje ūwa ūsieńkich kramach, — im kanca zdajecca nima. Na tym placu dyk damy jašče wialikšyja, biełyja, žoŭtyja, zusim byccam światyni, tolki što wieŭaŭ na ich nima. Padyšoŭšy da najwialikšaje, što stajała za kamienŭaju zaharoda-ju, staršejšy palicejski paciahuŭ za dročik, što styr-čaŭ z warociaŭ. Bomknuŭ, nie raŭniajučy toj siaredni zwončyk u kaścieli ū miastečku j u prywarotni paka-

\*) Tormaz.



huberskich kamietau, 38 Palakaŭ woj-tami, 93 siabrami miestawych radaŭ, 8 Pa-lakaŭ uwachodzić u skład mahistrataŭ Miensku, Witaŭsku i Mahilowa, 131 Pa-lakaŭ u Centralnym Wykanaŭčym Ka-mietecie Bielaruskaj Rad. Respubliki, 927 Polek należyć da roznych radawych kamisijau.

Dalej čytajem:

„školaŭ polskich maje Radawaja Bielarus: pačatkawych — 140, siarednich — 11. Wučniaŭ — 14,645. Istnujuć takža 3 klu-by polskija, 28 čytalniaŭ i t. d.“.

Z hetaha „Dz. Wil.“ robić wywad ab wialikim liku Palakaŭ u Rad. Bielarusi.

Jak wiadama, kali nia ličyć niewialič-kaj kučki polskaha miaščanstwa i zrujnowa-nych ciapić dy niaŭciokšych u Polšču pol-skich abšarnikaŭ, nijakaha nasialeńnia pol-saha na Bielarusi Ŭschodniaj niam. Jość zatoje palanizacyja bielaruskaj kata-lickaj ludnaści, jakaja — budući niaswieda-maj—idzieć i na pajasku polskich kamuni-stych i niekamunistych, aby tolki dalej ad abrydaj im Maskoŭščyny.

„Праца“ pačyna „pracu“.

„Праца“ Nr. 3 pišućy zamietku ab Źjezdzie BChD i wybarach u Centralny Ka-mitet robić takuju ŭwahu: „Jak widna z he-taha składu (wybranych), chadecyja i siel-sajuz nawet u swaich centralnych ustano-wach majuć adnych i tych samych ludziej. Cikawyya partyi!“

Kab trudniej było zdemaskawać hetu niapraŭdu, „Праца“ peŭnie-ż hetych ludziej adnačasna należaćych da Sialansk. Sajuzu nie nazwała i budziem spadziawacca, što nie nazawie, bo ich niam.

„Partyi cikawyya“, ale „Праца“ ŭwa-ha kudy cikawiejšajal Stal.

## Ab haspadarcy.

Jak abiazškodzić badliwaść karou.

„Piarun udaryć—sielanin pierachreścic-ca“—każa bielaruskaja pahaworka. Niasčas-cie zdarycca — my tolki tady padumajem ab pryčynach jaho. Škoda, što my časta żywiom zadnim rozumam.

Skolki bywaje nieščasliwych wypadkaŭ u našaj wioscy, jakija lohka možna było-b uchilić, kab my bolš dbali ab swaim dab-rabyccy. Naprykład: haniajucca našy karou-ki na pašu stadam u 100—200 i bolš stuk. Adna druhyju šturhaje, kolić, a rohi wost-ryja, jak šyły.

Paraiš haspadaru, kab abrezaŭ rohi ŭ swajej karowy—słuhać nia choća. „Škoda, kaža, bo ŭ majej harbaŭski wielmi-ż jany pryhożyja dy jana i spakojnaja, usich ka-roŭ baicca. A potom, žnimiem rohi, dyk ja-na i maŭka pierastanie dawać“.

Woś što pačuješ u našaj wioscy ŭ ad-kaz na hetu radu. Zababony, zababony, za-babony, sialanie! Nia z imi nam uwacho-dzić u siamju kulturnych narodaŭ. Karowa ŭ rahoć maŭka nia nosić, a damahacca ad jaje my musim nia pryhożaŭka wonkawa-ha wyhladu, a maŭka, jakaje časta adbira-jecca ŭ nas hetymi-ż pryhożymi rahami.

Kulturnyja haspadary wyrašćajuć sta-dy zusim biez rahoŭ, a karouki ich dajuć stolki maŭka ŭ hod, skolki naša harbaŭ-

ska nia daść za 3—4 hady i z pryhożymi šy-lami-rahami.

Pierš, kab zbawicca ad rahoŭ, treba prypla-kać maŭdomu cialuku napalonym žalezam toje miesca, skul rastuć rohi. Hetu sposab prosty, ale cialaci aperacyju pieranasić ciażka. Ciapier u Daniŭ ŭżywajecca wielmi prosty i lohki sposab zatrymańnia rostu ra-hoŭ. Sposab hetu nastupny:

Maŭdomu cialatam na 4 tydni ich żyć-cia wystryhajuć šerš na tym miejscy, dzie abaznačajuca pačatki budućych rahoŭ. Po-tyt makajuć husinaje piorka ŭ „Kali Cau-sticum“ (daść možna ŭ koźnaj aptecy), datykajecca rahawych pačatkaŭ z koźnaha boku asobna. Dla peŭnaści aperacyi paŭta-rajauć 4 razy z pierarywam 1/2 — 1 minuty.

Dawiedziena praktykaj, što karowa z he-takaha cialaci wyrastaje biez rahoŭ, maje dobry apetyt i daje bolš maŭka.

### Dahlad ptuśak.

Na adnaho piatucha (pieŭnia) dobra try-mać nia bolš, jak dziesiać kurej. Mienšaja abo bolšaja kolkaść pieraškodžaje dobramu zapładnieńiu jajek. Pažadana, kab haspa-dynia wiedała koźnuju ptuśku i paasobku. Dzieła adznaki nakładwajuć na nahu koź-naj kurej kalco z numaram, pa jakomu i zapiswajuć koźny dzień, kali ptuśka niasiecca. Hetaki zapis maje mahčymaść pad-ličyć za hod, jakaja z kurej lepš niasiecca, jakuju pakidać na druhi hod, a jakaja nie apłačwaje kormu.

Pryhladajuć niasieńnie kurej praz ab-macwańnie albo praz kantralnaja hniozdy. Jajki wymajuć z hniozda pa mahčymaści chutčej, kab jany byli čystymi i nie paklo-wanymi tej-ža ptuśkaj. Lepš za ŭsio na jaj-ku adznać datu, kali jano žniesiena i sta-wić numar ptuśki. Heta daje mahčymaść wiedać świežaść jajek, što asabliwa kaš-toŭna wiasnoju i raŭnim letam u čas wy-wadu kurčaniat. Jajki, pralažaŭšy bolš jak try tydni, na pakład pad kwaktuchu nia-hodny.

Wiesnawańnie kurej zwyčajna pačyna-jecca ŭ studzieni miesiacy. U hetu čas pieŭ-ni asabliwa nastrojony, hrebni ŭ ich čyrwa-niejuć i jany b'jucyca pamiz saboju. Kury žadajuć niascisia i niejaka asabliwa kwok-čuć.

Dahlad za ptuśkaj nie pawinien ab-miažoŭwacca adnym kormam. Treba, nah-ladajućy za ptuśkaj, adznać zmieny ŭ ja-je zdarou i chworých nie astaŭlać pamiz zdarowych. Uwažliwaja haspadynia ŭžo zraŭnia prymiaćaje, kali ŭ ptuśniku što nie-budź drenna. Pašla kormu, ptuśak z jajkami pakidajuć u tym miescy, dzie jość hniozdy, a ŭsich inšych wypuskajuć na wolu i prybi-rajauć u ptuśniku. Kab lahčej heta zrabic, z wiečara pad siedaŭ padściłajuć staruju dziaŭużku, a zraŭnia dziaŭużku zhortwajuć i hnoj sypluć u adno miesca. Koźny dzień ptuśnik prawietrywajuć.

Pasudžyny, z jakich kormiać ptuśak, pawinny być čystymi. Raz u tydzień u ptuś-niku robicca hruntowańka čystka. Siedaŭ myjuć i wyčyščajuć šcotkaj, padściłku zmienwajuć i žmientajuć z sien pyl. Kali ŭ ptuśniku jość inkubatory ci kwaktuchi, dyk pašla prybirańnia zajmajuca imi: inkuba-tary prawietrywajuca, kwaktuch wypuska-

juć i kormiać. U hetu čas ahladajuć hnioz-dy, dzie siedzieli kwaktuchi. Wiečaram ptu-śak kormiać i zahaniajuć koźnaje na swajo miesca. I ciapier hladzić za ptuśkaj, ci ŭsie pasieli na siedaŭ, bo časami, zastaŭ-šyjasia na ziamli, wykazwajuć pieršyja ad-znaki zaniadužanńia. Kali swajačas a žwar-nuć na ich uwahu, dyk možna lohka ich wylać.

(„Caxa“)

## Z Bielaruskaha żyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Adkaz na prywitalnuju telehamu Čechaslawacynie. Centralny Kamitet B. Ch. D. atrymaŭ ad čechaslawackaha paśla ŭ Wařawie adkaz na prywitalnuju teleha-mu, z pryčyny 9 uhodkaŭ istnawańnia Če-chaslawackaj republiki.

U hetym adkazie čechaslawacki paśol ad imia celaha swajho narodu dziakuje Centr. Kam. B. Ch. D. za dobryja paža-dańni ŭ dzień ichniaha narodnaha świata.

Bielaruskaja lekcyja ŭ Wilenskim hurt-ku Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury ad-bylasia ŭ niadzielu 13 h. m. na temu: „Ewo-lucyja bielaruskaj adradźenskej dumki“. Lekcyju pračytaŭ hr. P. Karuza.

Adwiedziny mahiŭ bielaruskich pieśniarou na Rosie. Na zaduśny dzień (2 listpada) hrupa Wilenskaha bielaruskaha hramadźanstwa adwiedaŭ mahiŭ: K. Swa-jaka, A. Lawickaha i L. Kandratowiča. Asabliwa cikawa było pry mahile Swajaka, kali sabranyja pačali pijać bielaruskija pieśni. Sabraŭsia tady natoŭp polskaha hramadźan-stwa, jaki z zacikaŭleńniem słuhaŭ biela-ruskich śpiewaŭ.

Siarod sabranych Bielarusaŭ byli ks. paśol A. Stankiewicz i ks. Abrantowicz z Drujskaha kłařaru. Da Bielarusaŭ dalu-čyŭsia takža hrupa Litoŭcaŭ, jakija chacieli addać čeść pieśniarom bratniaha biela-ruskaha narodu.

Pawiatawaja Kanferencyja Bielar-uskaha Sialanskaha Sajuzu adbylasia ŭ sieradŭ 16-ha listpada ŭ Stoŭpcach.

2-hi numer „Bielaruskaj Kultury“—literaturna-hramadzkaha miesiačnika—wyšaŭ z druku. Padrabiazny razhlad hetaha nu-maru adkladać na druhi raz.

Bielaruski kalendar (knižka) ŭžo dru-kujecca i ŭ chutkim čacie pajawicca ŭ pradaży.

Nowyja wiestki ab sprawie „Hra-mady“. Wilenskaja abšarnickaja hazeta „Słowo“ što-raz to padaje nowyja wiestki ab chodzie sudowaj sprawy nad „Hramadoj“ i za koźnym razam inakš. Ciapier padaje nowuju wiestku, što ŭsich abwinawačanych jość 59 asob (daŭniej pisaŭ, što bolš sotni). Z hetych 59 asob 8 byccam uciakło ŭ Sa-wiety. Wychodzie tak, što na sudzie stanie tolki 51 asoba. Mataryjał sledčy byccam abymaje 36 tamoŭ złoženych z 10 tysiačaŭ staronak.

Spektakli Biel. Narodnaha Teatru. Bielar. Nar. Teatr paśla swajho wyjezdu z Wilni na prawincyju 8. XI-27 zmoh ŭžo da siańniašniaha dnia naładzić 7 spektaklaŭ, u troch miascoch: u St. Swiancianach —

8, 9 i 10, u Świry — 12 i 11 i ŭ Łyntu-pach — 14 i 15 listpada. Ihlali pierawa-ža „Paŭlinku“ (z „Zaručany“) — Kupaly i „Chama“ — Ožeškowaj. Usiudy Narodny Teatr mieŭ wialiki paśpiech.

18, 19 i 20. XI Biel. Nar. Teatr wystu-paje ŭ Haduciškach, Swianciankaha paw., paśla jedzie u paw. Pastaŭski i inš.

Schod studentaŭ. Bielaruski Studen-ski Sajuz u Wilni na niadzielu 20-ha h. m. sklikaje ahułny hadawy schod siabrou Sa-juzu.

Schod adbudziecca ŭ pamieškaŭni Stud. Sajuzu (wul. św. Hanny 2), a hadzi-nie 7-j wieč.

Referat u Stud. Sajuzie. U minuluju subotu (12. XI) hr. A. Zeniuk pračytaŭ u pamieškaŭni Stud. Sajuzu referat na temu „Nowaja Ziamla“ J. Kołasa. Preleht z temy wywazaŭsia ahułam dobra. Škada, što ab referacie maŭa chto sa studentaŭ wiedaŭ, dzieła čaho prysutnych na referacie było wielmi maŭa.

Bielaruskaja spektakl-wiečaryna na wioscy. U niadzielu 20-ha h. m. Daniu-šaŭski Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult., Wia-lejskaha paw., arhanizuje ŭ susiedniaj wioscy Bielowičaŭ spektakl-wiečarynu. Adyhrany buduć: „Ptuśka Ščasćia“ — pjesa ŭ 3 ch akt. Fr. Alachnowiča—i „Paślaniec“ — žart u 1-ym akcie L. Rodziwiča. Dapoŭniać wiečarynu deklamacyi, pieśni i skoki.

Sprawa bielaruskaj mowy ŭ Wilensk. Prawař. Duch. Seminaryi. Haloŭnaja Ŭprawa T-wa Biel. Školy niadaŭna paślaŭ na imia mitrapalita Džianisa ŭ Świaščenny Sinod prošbu ŭ sprawie biel. wykładowaj mowy ŭ Wil. Praw. Duch. Seminaryi—z da-łučeńniem rezalucyji ŭ hetaj sprawie.

Sprawa nadańnia matury Wil. Biel. Himnazii. Haloŭnaja Ŭprawa T-wa Biel. Školy pryhilaćyŭsia da pastanowy Bačkaŭ-skaha Kamietu pry Wil. Biel. Himnazii,— wyrażanaj na schodzie 30. X-27, kab Haloŭ-naja Ŭprawa na-nawa parušyła pierad mi-nistram aświety sprawu nadańnia matury Biel. Himnazii,—a takža paklikajućyja na swoj memoryjał u hetaj sprawie, — žwar-nułasja jžnoŭ da ministra aświety z prošbaju pryhiliŭna wyrašćy sprawu nadańnia praŭ dla Biel. Himnazii.

## Elehija.

Čamu tak chutka serca b'jecca,  
Ja nia umieju adhadać;  
Kudy maja tak dumka rwiecca —  
Ja nie patraplu adkazać.  
Čamu mnie sumna maŭdomu?  
Čamu ja miejsca nie najdu?  
Nie zrazumieć taho nikomu.  
J kaho-ż pytaćyca ja paju!  
Usio śnicca: świetły čas nadchodzie,  
Nadzieja u hrudziach żywie;  
Miż tym minaje hod pa hodzie,  
A ščasće tolki baču ŭ śnie...  
Dyk jak-ža sumna żyć na świecie,  
Kali ŭsiudy noć, imhla?...  
Oj, jak mahčyma żyć, skażecie,  
Kali niesznie nia čuć ciapla?...!

Špak Wosaŭski.

zaŭsia čalawiek, apranuty byccam u palicejskaje, tolki što ŭ zialonaje. Žwiačawalisia jany ŭ dwoch z star-šejšym, a potom usieŭkija na panadworak.

V.

Panadworak taje budyniny byŭ wahromnisty, prynamsia hetki, jak dwa dobrych pryadrynišy ŭ has-padara na wioscy. Z troch staron u sienach byli wokny. Nie palićyć, kolki ich tam było. Malusieńkija, papieraharodžanyja zialezam, nichto praz ich nie wyhladaje, byccam za imi nikoha niam. Adnokaž čutna ŭ budyninie homan. Dalokim jon prydajecca, z pad ziamli, ci skul pływie tajomny, poŭny hołkaści struswajućaje.

— Dzie-ż heta nas zawiali? — ściřna pytajecca Drucki—ni to ŭ siabie samoha, ni to ŭ siabrou.—Wi-dawoćna wiaźnica tutaka, dy jašće waźnaja nadta. Ci jany nas pakinuć tutaka, ci mo' tolki pašli pytaćyca? Nie chacieŭ-by ja tutaka zimawać, chaj jaho chwaraŭal Henyja kamieŭni chutka wysmakčuć dužaść z čalawie-ka. A što z maim žytkam budzie, kal' ja jaho nie pa-sieju? Nia budu siedzieć anjakim čynam, da prezy-denta napišu, što kniazia, naščadka slaŭnych Druckich, jakija byli hetmanami, dy wajawodami, choćuć niam wiedama za što žyćcom zakapać!

Holas jahony ŭ tym panadworoku hałščeje, usio-roŭna byccam u studni. Dy jano zusim jak studnia. Toj, chto byŭ pry samaj skryni kala wady, dobra ba-čyć heta. Ciaħnie choładom, nieba na niekaliki pia-dziaŭ tolki. Sieny prydajuca mokrymi, tolki što žoraŭla z kowaratam niam, a to na podzie j wady kryšku adniekul jość.

Usieŭkija tyja čatyroch stajać panura, nichto ap-roć Druckaha nia maje achwoty da hutarak, koźny du-maje swaju dumku. Palicejskija pakinuli ich adnych, samyja pašli niedzie praz prysienak kala warociaŭ j nie waročajuca. Kamu to kamu jašće ništo ždać, a Felkawi żywot krucić, amal dźwie pary ničoha ŭ rot nie pakłařil Choćacca prysieści, mlaŭkaść chodzieć u jaho ad mozahu da noh, dy niam jak. Doždžyk „mhlić pačaŭ, a chacia taja dziračka nad imi na nieba

zdajecca j niewialičkaja, adnača wohkaści“) dawoli. Na ziamli niam jak sieć, bo tamaka pieradom była wada, a ciapier jašće jaje pabolařa. Schawacca ad doždžyku niam dzie, holiya ścieny ŭsiudy, bolš ničoha. Dyk ciażkija dumki henych ludziej. Kratajuca ja-ny ŭ ich pamaleŭku, wiaskowy čalawiek nia ŭmieje, kab tolki praščakaŭzuca nad niečym. Jany koźnuju dumku raskumiakwajuć, razwažajuć, pakul nie aswoj-kajuca z jeju, pakul jana niam budzie zusim dobra im znajomaju. Dumki ciapier niewiasolyja ŭ ich, bo skul było-b toje wiasielle?! Adzin dryżyć, chacia j nia kaža ŭwonki, kab tolki syna jamu nie čapijanuli. Paječaŭ niadaŭna ŭ Wilniu, hod jamu prapaŭ-by nawuki, a pa-ra jama kančać himnaziju, bo hady nie maŭja. Ka-zaŭ, što jašće niedzie choća wućycca. Chaj jašće pad-wućyřsia-b, kali maje achwoty, a ja zmahu chadzic kala haspadarki. Adna a mienšaje siŭla i ŭ chacie, woś jak ciapier, astalařa žonka z dźwioma dzieŭčat-kami. Dobra, što ŭchodziřsia z siaŭboju, adnoka-ž bulbu ŭsieŭkajuć pakinuć, a tutaka jašće što budzie z im. Chto jano wiedaje, što heta byli za knižki, a mo' sapraŭdy zabaronienyja?—a mo' jaho zasadzic u wia-žnicu na paŭhodu, ci jašće bolš? Wo pytaŭnie nia loh-kaje!

Drucki dumaje ab siaŭbie nia skončana, dumaje ab swaim złořniku — sudździ, i što jon jamu zrobieć, chaj tolki jaho wypuścić. Dumaje j ab zajawie da prezydenta, jak jon pisacimie j što ŭsieŭka tamaka na-piřa j što jahony pradžied hawaryŭ paprostamu, a ka-rol pisaŭ hetkija-ž piřmy. Dyk čamu ciapier sudździa-ždziekujecca nad im? U jaho niam ciapier bahaćciaŭ, praŭda, spyli jany niedzie, a Druckija byli wajawo-dami.

Druhi sielanin biadawaŭ uznoŭ biadu swaju. U jaho rabili rewiziju j na toje samaje ŭ chlawie ah-ledzieli ŭ kutočku kuli, a pad strachoju niekijka mied-nyja špundy—zakrukli. Mahčyma, što sam jon ich tamaka chawaŭ, dy praz tolki hadoŭ wajny, ci maŭa chto j maŭa što pakinuć z wajskowych znadobbiaŭ? Adnych strelbaŭ bałšawickich było ŭ ich šeść, a nakšych kol-

\*) Wilhotnaści.

kil Kuli-ż henyya jon zakopwaŭ, nosiaćy koŭykami ŭ harod, a heta mahčyma dzieła niedahladu astaŭlasia. Byli abwiestki, kab niasci roznyja znadobbia žaŭnierskija da aficera ŭ pawiet. Było napisana, što ŭsim, jakija pryniasuć, placicimuć. Jon ŭžo sam chacieŭ zaprahčy kania j adkapać tyja kuli, dy pačuŭ, što ŭwa ŭsich byŭšych u pawiecie rabili rewizii, dy jakija žorstkija... Dyk i kinuŭ dumać ab tym. A ciapier mo' chto na jaho padkazaŭ, nia jnakš, bo ašnaryŭšy ŭsiudy pa chla-woch, paležli na tryścienak i wielmi zdawolenyyja pa-kazwajuć sabie niekijka papiery. Chto ich wiedaje, što heta za papiery? Mo' adozwy kamunistych, kali jany by-li tutaka, a mo' heta letaŭnija wybarnya adozwy? Bu-dućy siabram wybarnaŭ bielaruskaha kamietu mieŭ šmat knižačak, adozwaŭ. Nie chacieŭšy, kab paroli jany kamu woćy, padsunuŭ ich pad strachŭ, za krok-wy, kab tolki nia było ich. Niam wiedama, što z he-taha budzie? Čuŭ časta ab wiaźniach palityčnych i su-doch i zaŭsiody abo apraŭdajuć, abo začyniać—dyk na niekaliki hadkoŭ!... U chacie haspadarka maleniačkaja, usiaho čatry zahončyki ŭ dźwioch pałoskach. Jakaja tamaka ziamla! — Piasok dy kamieŭni. Uporysta pra-cujućy adnača, kusok chleba, choć suchama, jeści možna. Rabotnika nie pakinuŭ pa sabie, bo bačka sta-ry, ledź združaje chadzic, žonka z adnym dźiciantom na rukach, a dwoje poŭzajuć na ručkah. Treba zara-bić było-b, padchapić kamu padmaŭlać ci što, bo chleba da kalad maŭa, a jašće čas da nowaha žyťka, ci prynamsia da trawy na poli wialiki...

Nia lohkiya dumki, oj nia lohki! Bo ŭžo sam—nu dyk siak tak, a tutaka žonka, maŭja dzieťki. Adzin uspamin społachny...

Felkawi, hledziaćy z hetaha boku, najlepš. U ich u chacie chleba dawoli, ziamla dobraja, paradak; jon adzin, ni žonki ni dziećiej nie pakinuŭ pa sabie. Nia tutaka dumki jahonyja. Chacia haloŭny j mlosnaść abchopliwaje hetkaja, što nohi chistajuca, — na duży jamu dobra, hetulki žaŭ baćyć jon wonutnymi waćy-ma, jak kažuć paety. Žjawy nowyja, ab jakich nikoli nia čuŭ pieradom; zyki Bačkaŭščyny niaźwiedanaj da-hetel čarujuć mahutna. Bielarus, pajmo jakaje dalokim



\* \* \*  
Dumki mają dumki majel.. Śeraj ha-dzinaj, źmiarkańniem uznoł naradzilisia wy, niećakanyja ale miłyja hości... Wy pryšli, kab skraścił mnie adnu chwilińu majho ist-nawańnia, kab prypomnił mnie, što prajšła praminuła dniańnaja pakuta.

Dobra z wami, tak cicha nawokał, he-tak ćutka, byccam usło żywoje saromliwa ũ dušu swaju razam hlanuła, ćużyć Boha.

Woś z pańnoćy źmiarkańnie nadyšlo; tam jašče cišej, tam son i dramota, tam skončyłasia ũžo baračba za nialubija świetu zakony.

A na zachadzie ljecca jšče kroŭ pa horach, pa ũsiamu niebaschilu, ćutny kryki bajcoŭ niaznananych, widny błyski ćyhości aruźža.

Wy irwiecieś tudy, lacioio śmierťanos-nyja, cichija strely – dumki serca majho pia-stuny. Na kaho, dy na što, – chto was znaje?... Moža manić was swaboda, prastor żyćciom niepraryńnym, kipućym?...  
—

Projdzie chwilińa, druhaja i son swaje prawy paŭsiudy zdabudzie; śmat ciarpien-nia ũ słozaŭ ludzkich leď da ranicy jon supakoć.

Tolki was adnych, dumki mają, zachad manić jašče paciarnieŭsy. Słozy woli šu-kajuć sabie, serca bjecca tak cicha, tak cicha...

Michalski.

## Z Niezależnej Litwy.

Żjezd litowskich emigrantów u Ryzie. — Handlowyja dahawory Litwy z Niemiec-ćynaj i Sawietami.

Prawadery litowskich sacyjalistaŭ (sa-cyjal-demokrataŭ — esdekaŭ), niezdawole-nyja z palityki Waldemara, paćali zma-hacca z im. Waldemaras hetaha ściarpieć nia moh i pawioŭ wostruju baračbu proti ich. Tady hetaja prawadery paćali emihra-wać (uciakać) z Litwy ũ Łatwiju i Polšču, dzie, zapiaspiećanyja ad karajućaj ruki Wal-demarasa, mahli wiaści dalej swaju pracu. Heta źjawišča zachacieli wykaraścić tak-ža i wonkawija worahi Waldemara i naahul Litwy. Ureście niechta nadumašsia sklikać u Ryzie (Łatwija) kanhres hetych emihran-taŭ, jaki pieradusim byŭ-by demonstracyjaj proti ciapierašniaha litowskaha ũradu.

Demonstracyja heta nie ũdałasia. Kan-hres raźbiusia. Kali prażywajućyja ũ Polščy litowskija emihrany ũniašli rezalucyju ab naładzańni dobrych adnosinaŭ z Polščaj, pa-kidajućy sprawu Wilni tak, jak jana ciapier jość, to ũ sali neradaŭ padniałasia bura. Emih-ranty prażywajućyja ũ Łatwii račuca zapra-estawali proti takoj pastanoŭki sprawy i pakinuli kanhres. Hetkim ćynam kanhres byŭ sarwany. Ciapier iduć dahadki, chto pa-daŭ dumku sklikańnia kanhresu. Polskaja presa piša, što heta rabota sawieckich i niemieckich dyplomataŭ. Sawieckaja-ż i niemieckaja presa skidaje heta na Polšču. Nichto adnak nia choća pryznacca da swaj-ho „ŭćynku“. Zanaďta-ż skandalnuju paciarpie-ń jon niaŭdaću. Waldemaras byccam śmiejajecca sabie ũ kułak i z hetkaha abarotu sprawy zusim zdawoleny, adnak-ža wystaŭ on pratest da łatwijskaha ũradu, što apošni j

pastupiŭ nia zhodna z miźnarodnymi pra-wami azylu (prawami ab prażywańni ćuža-ziemcaŭ). Zdejecca, što i sam łatwijski ũrad ahlodziusia, što pastupiŭ nieprawidłowa. Pazwalać rabić u siabie niekijaja deman-stracyjy proti ũradu susiedniaj dziarźawy, z ja-kim utrzymliwajecca dobryja adnosiny, jak nia jak, źjaŭlajecca wielmi nietaktoŭnym.

— Presa pawiedamlaje, što ũ chutkim časie mają być padpisany handlowy dahawor miź Litwoj i Niemiecćynaj, a tak-ža, što Sawiety taksama źwiarnulisia da Litwy z prapazycyjaŭ naładzańnia handlowych „zno-sinaŭ“. Sawiety byccam ũžo mająć hatowy projekt dahaworu.

## Z życia ukraińskaha.

Z Ukrainy pad Polščaj.

Żjezd arhanizatoraŭ Ukrainskaj Chryścijan-skaj Arhanizacyi. — Prakuror damahajecca wydaćy ũkraińskich pasłoŭ. — Nowy wialiki praces proti Ukraincaŭ.

2-ha listapada adbyŭsia ũ Lwowie Żjezd arhanizatoraŭ Ukrainskaj Chryścijan-skaj Arhanizacyi, jakaja ũžo istnuje kala 2-ch ha-doŭ i wydaje swaju hazetu „Нова Зоря“. Heta jość napalowu relihińnaja, napalowu palityčnaja arhanizacyja, jakaja pawodle, ich-ža słoŭ, pastawiła sabie metaj raźwićcio sprawy relihińnaj wunii, adnak wyrazna na nacynajalnym hruncie.

Na Żjeździe, jak piša „Нова Зоря“, wy-jaśniasia, što idealohija Ukr. Chr. Arhani-zacyi jak nia treba lepš padchodzieć da na-rodnej psychalohii ũkraińskaha narodu, jaki ad wiakoŭ mają wielikuju misiju — kul-turnaje abjadnańnie ũschodu z Zachadam praz relihińnaje abjadnańnie i što kali Ukra-incy adraklisia-b ad hetaj misii, to ũziali-b na siabie wielikuju adkaznaść pierad histo-ryjaj. Załatya słowy! Chto-ż z imi nia zho-dzićca?

Ale jašče adno. Hetaja słowy moż-na całkom datasawać i da nas Bielarusaŭ.

— Prakuror damahajecca ad Sojmu wydaćy ũkraińskich pasłoŭ Podhirska-ha i Kazickaha, u jakich, jak my ũžo pisali, byla зробlena rewizija. Abodwa-ż hetaja pasły byli ũ prakurora i wyjaśniali jamu asabista ũwieś trobieh rewizii. Prakuror ad-kazaŭ im tolki toje, što ũ ich sprawie wia-dziecca śledztwa i što jon pastupić zhodna z wynikami hetaha śledztwa.

— ũ Lwowie paćausia jašče adzin wia-liku sudowy praces proti 17 Ukraincaŭ, ab-winawačanych u tym, što jany zamiašany ũ sprawu zabojstwa lwoŭskaha školnaha kuratora Sabinskaha, zabitha wiasnoj le-tašniaha hodu.

Z Radawaj Ukrainy.

Tydzień lasoŭ. — Robotnicki uniwersytet u Charkowie.

— ũ Radawaj Ukrainie ũwiedzieny h. zw. „Tydzień lasoŭ“, jaki źjaŭlajecca nie-ćym padobnym da „miesiaca kniźki“, ab jakim my ũ swaim časie pisali. U hetym tydni, paświačanyim lasam, hramadźianstwa starajecca zasadzić jaknajbolš dreŭ i za-lasić jaknajbolš kuskoŭ ziarni, adpawiednych pad pasadku dreŭ. U letašnim hodie ũ ča-sie tydnia lasoŭ zasadźana mnoha sadoŭ,

parkaŭ, skweraŭ i t. p. na abšary 2.526 hektaraŭ. Aprača taho absadźany rečki, da-rohi na daŭžyni 2.393 kilometraŭ. Sioleta manilisia zasadzić, u praciahu tydnia lasoŭ, 50 milionaŭ dreŭ.

— ũ Charkowie mają być na dniach adkryty ũkraiński narodny ũniwersytet dla robotnikaŭ, jaki budzie mieć na mecie pad-niać stupeń ahlunaj aświety robotnikaŭ fa-bryki. Nawuka na hetym uniwersytecie bud-zie tak raźložana, kab sluchaćoŭ nie adry-wać ad raboty. Kurs uniwersytetu dwu-hodni.

## Z Polščy.

Ab Sojmie, Senacie i wybarach. — Witas pieramahajecca. — Wyzwaleńnie ab bloku pol-skaj „lawicy“. — Jakija buduć u Polščy brośy? — Lik biezrobotnych u Polščy.

— Wilenskaja rasiejskaja hazeta „Утро“ skul-to dawiedałasia, što Sojmu i Senatu ũžo bolš urad zusim sklikać nia budzie. Tolki 28 listapada mają być abwieščany dekret ab ich raźwizańni i ab terminie nowych wybaraŭ.

— Witas sklikaŭ pasiedźańnie sojma-waha klubu piastoŭcaŭ i zmusiŭ klub wy-klučyć sa swajho składu pasła Śmigieła, jaki pašoŭ na ũhodu z Piłsudskim razam z senataram Bojkaj. Pasoł Śmigiel paćau abaraniacca i prahawaryusia, što ũrad da-klarawaŭ dać 100.000 złotych i drukarniu senataru Bojku, kab toj pašoŭ proti Wi-tasa. Klub tłumaćeńniaŭ Śmigieła pad uwahu nia ũziaŭ. Śmigiel-ža damahajecca partyjnaha sudu nad swaimi pastupkami.

— „Wyzwaleńnie“ ũreście dało adkaz „Polskiej partyi chłopskiej“ na prapanowu stwareńnia bloku „polskiej lawicy“. Adkaz hety ũważajecca za admoŭny. Bo choć tam „Wyz-waleńnie“ ka-ža, što kali pabaćyć dalej, što hety blok budzie zapraŭdy składacca z par-tyjaŭ lewych, to jano taksama prystupić da bloku, ale-ż wiedama, što ũ hety blok mają ũwajści tak-ža „Partya Pracy“, jakuju „Wyz-waleńnie“ nie ũważaje za lewuju, dyk jasna, što adkaz „Wyzwaleńnia“ źjaŭlajecca ad-mowaj.

— ũ zwiazku sa źmienaj wartaści zło-taha ũrad manicca źmianić i hrašowuju systemu. Nia budzie bolš siarebrnych za-łatowak, a buduć niklowyja, jak ciapieraš-nija 50 hrašoŭki. 2 złotaŭki siarebrnaja buduć pamienšany da raźmieru ciapieraš-nich siarebrnych załatowak. Jašče buduć wydany siarebrnaja 5-złotaŭki wialičynioj mienš-bolš ciapierašnich 2-złotowak, ale z lepšaha sierabra. Buduć tak-ža i załatya manety pa 25, 50 i 100 złotaŭ, adnak zała-tyja hrośy byccam buduć wydany tolki za niekalki hadoŭ.

— Z nadychodam zimy i zakančėńniem paławych rabotaŭ, lik biezrobotnych u Pol-ščy znaćna pawialićyusia. Pawodle ũradawaj sprawadzaćy, lik biezrobotnych u Polščy ciapier dasiahae 118 tysiaća asob, z ja-kich 31 tysiaća kabiet.

HRAMADZIANIE!

ZAPISWAJCIESIA U B. Ch. D.!

## Z zagranicy.

Sporki Italii z Francyjaŭ ab Tanžer. — Sa-juz Francyŭ z Juhasławijaj i Hrecyjaŭ. — Miździarźaŭnyja kanferencyi. — Kitojskaja čbatnioja wajna.

— Tanžer heta kraina ũ pańnoćna-za-chodniaj Afrycy. ũžo addaŭna jaho ũziali pad „apieku“ niekataryja eŭrapejskija dziar-źawy i prawodziłi tam swaju kalanizacyju. Mienš-bolš hod tamu nazad Francyja, Hiš-panija i Anhlija wyrašyli miź saboj sprawu što da padzielu hetaj „apieki“ nad Tanže-ram. Italija tady taksama zajawiła swaju pretensiju na Tanžer, ale jej addali prawa „apieki“ nad druhaj krainaj Afryki i jana swaich pretensijaŭ da Tanžeru zraklasia. Ciapier-ža Italija nadumalasia, što jej pa-trebny abšary kalanizacyjnaja, dzieła čaho byccam jana taksama pawinna mieć udziel u administracyi Tanžeru.

Jasna, što trojka ciapierašnich wałada-roŭ Tanžeru i sluchać nia choća ab pry-niaćci jašče Italii ũ swaju kampaniju. Naj-bolš praciwicca Francyja, jakaja ũ „apiecy“ nad Tanžerem mają pieršaje miesca. (ũ swa-im časie ćuć nie paswarylisia Francyja z Hišpanijaj za heta pieršaje miesca). Na dniach ũ miźnarodny port (prystań) u Tan-žery prybyła hrupa italijanskich wajennych karabłoŭ h. zn. eskadra, što źjaŭlajecca demanstracyjaj Italii, što jana hatowa siłaj dabiwacca swaich „prawoŭ“ na Tanžer. Francyja pryniała hetu demanstracyju za specyjalna skirawanuju proti siabie i stra-šenna aburyłasia.

— Italija imkniecca da ũmacawańnia swaich uplywaŭ na Balkanach (Juhasławiju, Hrecyju, Baŭharyju, Albaniju i Rumyniju). Dahetul adnak zdabyła jana sabie ũplywy tolki na Albanii dy krychu na Rumynii. Praŭda, byŭ čas, kali Juhasławija imknuła-sia da zbliżeńnia z Italijaj, ale baćućy za-chopnuju palityku apošniaj, skirawała swaju aryjentacyju-ũ drugi bok. Woś ciapier Fran-cyja, kab adamścić Italii za Tanžerskija sprawy, demanstracyjna padpisała dahawor z Juhasławijaj, jaki pa swajmu charakteru źjaŭlajecca aźnaćeńniem palityčnaha sajuzu hetych dźwuch dziarźawaŭ. Biaručy pad uwahu, što Juhasławija źjaŭlajecca badaj najsiłniejšaj z Balkanskich dziarźawaŭ, wi-dać, što z italijanskimi ũplywami na Bal-kanach wielmi słaba, tym-bolš, što Francyja manicca na dniach padpisać hetki samy da-hawor i z Hrecyjaŭ. Tady-ż pry Italii aśta-niecca adna Albanija. Baŭharyja-ż abmieža-wanaja Wersalskim Traktatam ũ swaim pa-lityčnym żyćci nijakaha ciapier znaćeńnia nia mają. Rumynija ũ swajej palitycy wy-chodzie naahul z kruhu Balkanskich sprawaŭ.

— Hetymi dniami zakončyli swaje pracy dźwie miźnarodnyja kanferencyi ũ Żenewie i ũ Hazie (ćytaj nie miźnarodnyja, a miździarźaŭnyja, bo narodaŭ nie dziarźaŭ-nych siańniašnia silnyja hetaha świetu pry-znawać nia choćuć).

1-ja kanferencyja sklikanaja ekanamic-kim kamitetam Lih Nacyjaŭ mieła na me-cie pryniać miździarźaŭnuju pastanowu, ja-kaja zabawiazala-b koźnuju z paasobnych dziarźawaŭ źniaści istnujućyja zabarony ũwozu i wywazu roźnych tawaraŭ i naładzić wolny miździarźaŭny handel.

było, ciapier poŭnica ũ jom, zachopliwaje z kanca ũ kaniec, lije dziŭnuju nasalođu. Nia baćyć jon wiaźni-cy, nať nia dumaje świadoma ab nićym. Hutarka ta-ho sielanina byccam kranuła adnu z strunaŭ jahonaje duśy j zyki jaje zaslaniajuć jamu ũsieńka. Nia wie-daŭ jon kachańnia dziełaćy, ćużyja jamu latucieńni-mryi, jakija wyklikaje woblik adzinaje z usich, ja-koj nia ma roŭnych; duśa jahonaja źdała byccam zaśmiahŭ ũ madzieńni biazkoncym, kab rastu-licca, abniać saboj Baćkaŭščynu lubuju. Nichto da-hetul jamu nie kazaŭ, nia ćuŭ, što heta takaje Ajćy-na, jakija prymiety jaje; adnoha apewiadańnia ab Winculu, što z baćkaju wioŭ sprećki ab Bielarusi, chapila, kab adćynilisia ũ jom krynicy nowaha żyćcia. Jon mają swoj narod, jon źjaŭlajecca składowaju čast-kaju jaho, jon żywie z narodom swaim. Tak! biazu-moŭna żywie, hołas wonutry haworyć heta jamu!

Z raskośnaje dramoty zbudzili jaho ludzi, jakija wyšli z prysienku z palicejskimi. Adzin trymaŭ wia-liku klućoŭ u rukach. Čarodna brali siabraŭ Felki j adwodzili ũ budyniu. Pawiali j jaho. Wiali doŭha roznymi prachodami, kroki ich z klućarom hołska ad-biwajecca ad ścienaŭ. Śmat raçoŭ pawaroćwali ũpra-wa, potym ulewa nakirawalisia, minajućy sotni dźwie-raŭ, dźwierkaŭ, u jakich byli dźirki, widawoćna prare-żanyja; kala koźnaje dźirki — atworyny — zasaŭka z bla-chi niewialickaje. Nad dźwiarmi cyfry niekijaja napisa-nyja. Išli ũ dwuch aź da kanca prachodu. Klućar ta-maka hlanuŭ na cyfru j adnym z klućoŭ adćyniŭ dźwiery. Prad imi była kamorka, nie wialikšaja za Felkaw ũ chacie. Wakienca nasuproć dźwiarej ma-leńkaje, pad samaju stolaju, dawala kryšku światła ćmiannaha. Pad ścianaju z adnaje j drugoje starany było niešta, byccam lożak ci nary z daščok. Pa pra-waj staranie na sianniku lażała radziŭka šera-niawy-raznaha koleru; na paduścy rućnik, a na ũsłonćyku, jaki pobać stajaŭ, horba kniżak lażała. Pa lewaj stara-nie siannik nićym nie nakryty.

Klućar dźmuchiŭ ũ paświćciołak. Za paru ča-sin dałućyusia da ich jašče adzin čalawiek u zialonaj

wopratcy, z kłumkam u rukach. Toj zahadaŭ Felkawi raspranucca, papytašsia, ci nia mają z saboj hrośaj, zialeznich znadobbiaŭ; pakuŭ jamu tolki spodniaje chuścia, zabraŭ jahony siwy-karotki z nahawicami, a daŭ z swajho kłumka niekijaju marynarku šeruju z hetkaha-ż koleru nahawicami. Na siannik kinuŭ ra-dziŭnyju j skazaŭ, što a druhaj hadzinie daduć pa-łudnawać, pašoŭ z klućarom, jaki doŭha zaklućawaŭ dźwiery, byccam niešta jamu nia laźzilasia.

Felka hladzić na swaju nowuju wopratku, ahlad-aje kamorku, a potym sieŭ na ũsłonćyk, bo nadta nohi ũžo nyli. Dadumacca, zhadać lohka było, što heta jahonaja kamorka ũ wiaźnicy. Nowyja, ćużyja abstawiny, jakija na ũsieńkich ludziej hetak dziejuć mahutna, — jaho mała skałychnuli. Ad hoładu j nowaha paćućcia dumki ũ jaho raźmitušilisia, nať raściaruśy-lisia, što hladzieŭ jon — a nia baćyŭ, ćuŭ dy nia ciamiŭ. Sudośajecca hetkija stany duśy, kali wonkawaje ũsień-ka byccam nia istnuje dla nas, kali ab samych sabie nia pamiatujem, kali nať nie paćuwajem, što ũ nas! Dy nia choćacca daśledwać padrabiazna, bo niaświe-dama sucelnaść našaje asoby imkniecca, kab naj-daŭšej trywała taja raskośnaja nasalođa, jakaja pryšla adnačasna z paćućciom. Stulna zlućany z saboj j ab-jektyŭnaje paćućcio, jakoje maŭlaŭ dremle ũ koźnaj adziny j kal' nie raściaruśycca na maleńkich tor-żach żyćciowych, dyk zaŭsiody wyjawicca, a za im śledam idzie subiektyŭnaje kachańnie taje Baćkaŭščyny, a jaho niemahćyama addzialić ad nasaloďy, abchopliwa-jućaje nas u niekataryja časiny.

Ci Felka wiedaŭ što pieradam ab Baćkaŭščynie? Ci kachaŭ jon jaje? A kali nie kachaŭ, dyk čamu-ż kachańnie toje naraďdajecca źnikul, a hetkaje adrazu wialikaje, mahutnaje, što zdajecca woblik Boha, adzi-ny waładar dasiulešni wonutry, niedzie adstupiŭ ci zaimlišsia, paćmiańnieŭ, — a krasujecca tolki adna dum-ka Ajćyny?!!

Ale dziŭna było-b, kali-b toje kachańnie było źnikul, kab jano było spadobnaju da taje dziŭnaje ad-naje kraski, jakoje ũwiečary nichto nia baćyŭ, a rani-

caj staic ũžo strojnaja, prychoźaja jana! ũ Felki jnakš jano było. Latuciennik zmałku, z dušoju adćynienaju na ũsie biazlikija huki j zyki, jakimi haworyć z nami Boh, natura, Baćkaŭščyna; hladzielnik ćutki na ũsie prajawy żyćcia; — jon mieŭ u duśy, ćuŭ, što jduć z jaje zhuki niekijaja jamu, dy nia wiedaŭ, ab čym haworać jany. Heta budzie adnolkawa z toju źjawaju, z jakuju ũsie my duża dobra znajomyja: čalawiek sta-ly śmat baćyŭ, wućyusia mo' čaho, adnaća świadoma ũ jahonych dumkach nia ma ũsie abrazoŭ, widawokaŭ, krajawidaŭ, ludziej, jakich spatykaŭ na dasiulešnim ślachu. Čaj niechta tolki kranie adnu z strunaŭ, čaj spamianie na adno tolki znajomstwa, na adzin kraja-wid, — kali ũsiakaje żyćcio, maŭlaŭ, uwaskrosła prad im. Usieńka, što baćyŭ, što dumaŭ, ab čym latucieŭ — staic, zichacić u pamiać, byccam nikoli jon nie zaby-waŭsia.

Hetak z Felkam było. ũžo, ćużyćy apawadańnie Druckaha, serca jamu kałacilasja ũ hrudziach. Toj pa-nok kazaŭ ab Bielarusi, ab mowie ichniaj prostaj, što bielaruskaj zawiecta. Tady ũžo zamroŭšia jamu nia-źwiedany woblik Bielarusi, a ad słoŭ sielanina byc-cam pyla čaroŭnaja muzyka, što ũliła jamu zyki, ja-kimi dahetul poŭnica, pryniasła nasalođu, istnawań-nia jakoje jon nie ũjaŭlaŭ. Usieńka ũ jaho ũžo byccam było tolki pad zasłankaju, jakuju prostyja słowy lu-dziej adciahnuli, i staŭ ciapier ũžo poŭnym ũlańnikom swaich wonutrynych źjawaŭ. Dasiul byli jany ũ jaho, dy nie jahonaja byccam.

Los ci Boży Prawid nakirawali jahony ślach ży-ćciowy, što pastupienna adćyniajucca jamu woćy j wu-śy, a ũsieńka naturalna, pryrodna, paprostamu, hetak paprostamu, jak prostym samoje żyćcio. Wypad he-nych usich dziejańniaŭ na pahlad zdajecca dziŭnym, adnaća ũsieńka tamaka stulna lućycca adno z adnym i wywad heta tolki nieabchodny z pieradpasyłak pa-piarednich.

(Dalej budzie).



